



GAZETA WARSZAWSKA

W *SRZODĘ* DNIA 30. KWIETNIA ROKU 1788.

Z Warszawy dnia 30. Kwietnia.
Piszę z Hiszpanii pod datą d. 18. Mar-
ca, o następującym strasliwym y nie-
pospolitym przypadku. W Nowej Ka-
stylii, niedaleko Miasta Talavera, była
wielka góra, nazwana la Cime de S.
Michel, na której rośły niezmiernej
wielkości sosny. W przeszłym Miesiącu,
uyszano pod tą górą wielki huk pod-
ziemny, przez całe trzy dni trwający.
Trzeciego dnia, cała ta góra y z lafem
na sobie stojącym, tak głęboko y nagle
w ziemię zapadła, że ledwo sametyl-
ko wierzchołki wyniosłych owych so-
snowych drzew, widzieć się nad równi-
na dały. Wkrótce potem, na tym miej-
scu wychodzić zaczęła z pod ziemi siar-
czysta woda, y jezioro uformowała. To
jezioro, niebawiać w ziemię wleгло, a
na tym miejscu otworzyła się otchłań
ogniśta, wielkie płomienie, popiół, y
dym z siebie na powietrze wyrzucają-
ca oraz nieznośnym fetorem całą oko-
licę zarażająca.

Z Gazety Wiedeńskiej dnia 19.
Kwietnia. Podług Raportow z Caro-
gradu pod dniem 23. Lutego, iedna
Tureckiej Floty przeznaczoney do
Czarnego Morza Dywizya, z zwy-
czaynemi Ceremoniami z Portu już
ruszyła, czekając w kanale na wiatr
pomyślny, aby się do swojego prze-
znaczenia puścić mogła. Dnia 9.
Lutego, przed Pałacem W. Wezy-
ra pięć Buńczukow wywieszono na
znak, że ten Pierwszy Minister wy-
biera się do Armii. To uroczyste
wywieszenie, odprawiło się z rana
w obecności wszystkich Szefow ro-
zmaitych Korpusow Militarnych pod
Benedykcyą Mustego, przy ktorey
okazyi, wiele zabito Baranow, y
między ubogich rozdawano.

Tegoż samego dnia Cesarzsko-Kro-

lewski Internuncjusz Baron *de Herbert* posłał Krolewsko - Cesarzkiego Konfylliarza y pierwszego Tłumacza Orientalnego, Pana *de Testa*, z Panem *de Wallenburg* do Porty, dla oddania *Tureckiemu* Ministerium Deklaracyi od Cesarzsko - Krolewskiego Dworu odebranej, zanosząc oraz rekwizycyą o potrzebne Paszporty do wyjazdu swego. Po krotkiej konferencyi względem tego między Ministrami Porty odprawionej, uczyniono Raport *W. Sultanowi*, y dnia 15. Lutego, Cesarzsko - Krolewski Minister ze wszystkiemi Osobami przy Poselstwie będącemi, popłynął ztamtąd morzem do *Livorno*. Cesarzsko - Krolewscy poddani, którzy dla ułożenia swoich Interesów, zaraz nie mogą się wybierać, zostają tym czasem w *Carogrodzie* pod Protekcyą Posła *Francuskiego*, w innych zaś Miastach Handlowych Państwa *Tureckiego*, zaręczają im Konsulowie y Vice-Konsulowie Narodu *Francuskiego* bezpieczeństwo równe.

Z Listu z *Wiednia* d. 5. Kwiet: Cesarz Jmć kilku Bereyterow y stajennych tu przyśłał po świeże konie. Niebawnie zatym 100. koni dla Cesarza, wodą ztąd popłynie. Choroba, z ktorej tak wiele już Cesarzskich koni padło, zdaie się być zaraźliwą. Przyczynę tego, zwalaia po części na niezdrową wodę, po części też na siano, które tam ma być nie naylepsze. Szczęście, że nasza Kawalerya, od przypadku tego była dotąd wolna. Słychać, że Kwatera

Główna, dla niezdrowej wody, z *Futtak* do *Carlowitz* ma być przeniesiona. Wiadomość, iakoby Generalny-Feldmarszałek, Graf *do Laschy*, przeprawiwszy się przez *Sawę*, *Turkom* zabrał *Sabacz*, nie potwierdziła się jeszcze.

Przed kilką dniami przybył tu Kuryer z *Peterzburga*, ktorego przywiezione Listy iak nayspieyszniej posłano do Cesarza Jmci.

Z *Kopenhagi* d. 5. Kwiet: Twierdzą, że *Paweł Jones* zakupił dwa okręty od Handlowej Kompanii *Morza Baltyckiego*, które służyć mają za Okręty Przewozowe dla Floty *Rossyjskiej*; tudzież, że tenże *Jones*, pod Admirałem *Greigh* otrzymał *Kommandę* przy teyże Flocie. Rzeczony *Paweł Jones* prezentowany był u naszego Dworu przez Posła *Francuskiego*, miał honor być zaproszonym do stołu Krolewskiego, y oddał Wizytę całemu Korpusowi *Dyplomatycznemu*.

Z *Wiednia* d. 19. Kwiet: Cesarz Jmć obiechawszy Kordon w *Bannacie Temesjarskim*, dnia 7. tego Miesiąca do Głównej Kwatery w *Futtak* powrócił.

O czynnościach Woiennych Kordonu Woyska *Gallicyjskiego*, *Gazeta Lwowska* pod dniem 10. Kwietnia donosi, co następuje: „Nieprzyiaciele usiłują mocą wyparować naszych z tych miejsc, które opanowało dotąd woysko nasze; wszakże wszystkie ich usiłowania do tego czasu były cale niepomyślnie. Dnia 24. zeszłego miesiąca zbliżyli się

S U P L E M E N T

D O G A Z E T Y W A R S Z A W S K I E Y

W e S R Z O D E D N I A 30. K W I E T N I A R O K U 1788.

Z *Peterzburga* d. 29. Mar. W niektórych Gazetach Cudzoziemskich pod Artykułem z *Wiednia*, wspomniono o sześciu kondycjach, pod któremi *Rossya* chce zawrzeć pokóy z *Portą Ottomaną*. Te mniemane kondycye od *Rossyjskiego* niby Dworu *Porcie* proponowane, cale są bez fundamentu; gdyż żadney ieszcze niebyło wzmianki dotąd o propozycjach do ugody z obu stron. Jedyney cel, który u Imperatorowej Jejmej przy niniejszey od Nieprzyjaciół zapaloney Woynie można supponować jest, iż chce czynić sobie satysfakcyą za zelżenie swojej Dostoyności, y Poddanym swoim użyteczney y trwałey sprawić Pokóy. Wspaniałość duszy Monarchini naszej, niekończenie wyniesiona jest nad suspicyą podley owey zemsty, iakaby było domaganie się Głowy *W. Wazyra*, iako Autora Woyny terażnieyszey. Takie zwycięskie znaki, zdobią Bramy *Tureckiego Szaraju*, ale w *Peterzburgu* są nieznane, y w obrzydzeniu zostają.

Z *Amsterdamu* d. 12. Kwieć: Listy z *Londynu* zapewniają, że *Angielskie* Ministerium kazało deklarować Ministerium *Hiszpańskiemu*, iż niemoże obojętnym poglądać okiem na niniejsze uzbrajania Morskie po *Hiszpańskich* Portach; y jeżeli w tey mierze *Angielskie* Ministerium nieodbierze wyraźney y dokładney odpowiedzi, tedy w Portach *W. Brytanii* rozpoczną się podobne uzbrajania.

Z *Austrii* dnia 5. Kwieć: Generał Artyleryi Baron *de Rouvroy*, ofiarował się, iak rychłać, bez formalnego Attaku ruynować *Belgrad*, nieustannie trwającym przez dni 10. ogniem z ciężkiej Artyleryi, do tego stopnia, że na potym, z tey Fortecy, żadney więcej szkody lękać się niepotrzeba będzie. Wkrótce dowiemy się, czy ta pogłoska jest prawdziwa.

Z *Ratyzbony* d. 6. Kwieć: Głoszą, że Nadworno-Woienna Rada w *Monachium*, uradziła powiększyć Woysko *Palatino - Bawarskie* 12,000.

ludzi, ponieważ między Dworem *Wiedeńskim* y *Xiążęciem Elektorem*, Traktat Poślukowy jest zawarty.

Z *Austrii* dnia 9. *Kwietnia*. Cesarz Jmć obieżdżając Kordon, wszędzie znalazł drogi przez flotę barzo zepsowane. Między innemi oglądał w asystencyi Generał-Maiora *de Devins*, Zamek *Dresnick*, *Turkom* niedawno odebrany, do którego należy okolica od pułpiąty mili kwadratowej, z tey strony Rzeki *Korana* zamykająca w sobie wiele wiosek y duży barzo las, teraz Cesarzsko-Krolewskim żołnierzem z drugiey strony rzeki osadzony. Monarcha oświadczył Pułkownikowi *Pecharnick* (z okazji zaboru tego skutecznego przez tegoż Pułkownika) ukontentowanie swoje w wyrazach naysławkawszych, y zofstawił znaczny podarunek do rozdzielenia między żołnierzy Reymentu *Ogulinow*. Dla trwających czasów niepokodnych, drogi iefzcze tak są niewygodne, że y dowóz żywności jest barzo trudny, y transportowanie ciężkiey Artyleryi, prawie niepodobne.

Pogłoska odnawia się, że *Feldmarzsałek de Laudon*, obeymie Komendę nad 80,000. ludźmi woyska, dla miarkowania czynności woieniennych w *Multanach* y na *Wołoszczyźnie*, podług obrotów Główney Armii.

Armia w *Kroacyi*, którą kommanderuje teraz *Xiąże de Lichtenstein*, do 40,000. ludzi jest rachowana.

Okolice przy *Belgradzie* z przyczyny floty y deszczów barzo iefzcze ma być błotnista, y nim zaprowadzić można ciężką Artyleryą, trzeba, aby te błota pierwey wyschły.

Każdego Miesiąca przyftawić teraz muszą do Armii 1000. wiauder winnego ośtu.

Z *Lübeki* d. 13. *Kwiet*: Wiadomości z *Peterzburga* donoszą, że uzbroienie Floty *Rossyjskiey* w *Cronstadt*, dzieie się z fpospiechem wielkim, y że przytym czynią się przygotowania takie, które domyslić się każą Projektow wielkich. Codziennie Rekruci do *Peterzburga* przybywają, których ztamtąd daley z Artyleryą y Amunicyą do Armii przesyłają. Generał *Saburowski* mający kommanderować woyskiem na Flocie, wyieżdża na początku *Mai*a lądem do *Włoch*, dokąd też rozmaitych Officerow *Rossyjskich* posyłają.

Listy z *Kopenhagi* oznajmują, że *Paweł Jones*, wyieżdża ztamtąd przez *Szwecyą* do *Peterzburga*, dla zaczęcia swojej służby przy *Rossyjsko-Cesarzkiey* Flocie, którą pod pomyslnemi barzo dla siebie kondycyami przyjął. Minister *Rossyjski* w *Kopenhadze* wyliczył mu 1,000. *Dukatow Holenderskich* na rozkaz Dworu *Rossyjskiego*.

Z *Syrnii* dnia 25. *Marca*. Podług Raportów z *Semlina* dowiedzia-

no się tam, że kilku znówu *Francuskich* Officerow przybyło do *Belgradu*, dla dania informacyi *Muzulmanom* we wszystkim, tym, co się ściaga do obrony miejsca. Przydają ieszcze, że *Belgradzcy*, nowych także *Francuskich* harmat spodziewają się.

Z *Lizbony* dnia 16. *Marca*. Z okoliczności wojny *Tureckiej*, wiele teraz u naszego Dworu odprawiają konferencyi, y różnych wysłano Kuryerow do Mocarstw z Dworem naszym sprzymierzonych.

Z *Wenecyi* d. 1. *Kwiet*: Odebrano tu wiadomość niepomyślną, że *Turecka* Flota pod Komendą *Baszy Negropontskiego* zostająca, która od okolic *Cattaro*, już na powrot była popłynęła, wzmocniona teraz, powraca w strony *Adryatyckiego* Morza.

Porta Cudzoziemskim Posłom w *Carogrodzie* miała deklarować, ażeby przy niniejszych okolicznościach krytycznych, gdzie łatwo zamieszanie, y excessa między Pospolstwem mogą wyniknąć, Posłowie namienieni potrzebney użyli ostrożności względem bezpieczeństwa swoich osób.

Z *Wiednia* dnia 9. *Kwietnia*. Przyślano z Kwatery Główney Wielkiej Armii, tutejszym Lekarzom miarkę zboża do examinowania, ponieważ z tegoż zboża mąki pieczonego chleba, wielu ludzi zachorowało. Między rzeczonym zbożem jest wiele ziarenek czarnych, y gatunek drobnego cale owśa nayduie się.

Słychać, że Direktora tutejszego Szpitalu dla schorzałych bydła, Profesora *Wollstein*, przywołano do Armii, ażeby zarazę między końmi wyexaminować mógł iak naydokładniey.

Z *Frankfurtu* d. 9. *Kwiet*: Potwierdzaią tę wiadomość, że sławny *Basza de Scutari*, cofnął się nazad do Fortecy swojej, ponieważ *Porty* rozkaz przystawienia głowy jego do *Carogrodu*, w samey rzeczy u Obywatelów *Albanii* miał sprawić wrażenie wielkie.

Z *Lizbony* d. 18. *Mar*: Traktat Handlowy między *Portugalią* y *Rossyą*, już do skutku przyszedł. Podług tego Traktatu, Poddani obojga Narodów zażywać mają z obu stron, wszystkich Przywileiow, które są pozwolone Poddanym Potencyi Przyjacielskich, w krajach wyżej namienionych.

Z *Austryi* d. 9. *Kwiet*: Słychać z *Peterzburga*, że *Xiaże de Bernburg*, wyjechał ztamtąd do Armii. Podług pogłoski, na Flotę *Rossyjską* do *Szrodziemnego* Morza przeznaczoną, wsiądzie 6000. ludzi wojska lądowego, które około śródka *Kwietnia* między *Peterhofem* y *Orenienbaum* obozem stanie.

DONIESIENIE Z WARSZAWY DNIA 30. Kwiet: R. 1788.

W Drukarni *Grołowskiej* wyszła książka pod tytułem *Xiadz Pleban Tom 1. edycja druga* poprawiona za Przywileiem. Tom 2gi jest pod presą, oba kosztują Zł: 9. a dla nierozrywania pojedynczych Tomów, zapłaci się teraz y drugi Tom, na który kupujący Tom i. odbierze rewers. 2do. Wyšlo także *Opisanie Krolestwa Polskiego y Wielkiego X. Lit: z wyrażeniem Herbów, Granic, Senatorów, liczby Posłów, Deputatów, Powiatów y rzek, w iedney Tabelli gr: 15. stio. Łatwy sposob nauczający dzieci abecadla, liczby Kościelney y numerow poznawania, w 27. kartach w Futeraliku Zł: 3. 4to. *Wieniec Helikoniski J.W. J.P. J. Stęmpkowskiemu Woiwodzie Kijow: Kawa: Orderow Pol: &c: w dzień iego imienin w holdzie czuley przyiaźni od dobrego sługi Ofiarowany Gro: 8. Znajduje się także: Opera omnia Sanctorum Patrum graecorum graecie & latine 18. Tomi in 8. maiori: Wirczeb: 777. 1787. Zł: 176. Opera omnia Sanctorum Patrum Latinorum 12. Tomi in 8. maiori: Wirczeb: 786. 88. Fl. 82. Voit Edeni: Theologia Moralis & solidis probatorum Authorum principiis &c: concinnata 2. Tomi in 8. maiori: Wirczeb: 769. Zł: 14. Goth Guil Leibnitii Opera omnia 6. Tomi in 4to maiori: Geney Zł: 186. Dictionaire universel françois & latin Vulgairement appele Dictionaire de Trevoux VIII. Tom: gr: fol: Zł: 378.**

Znajdują się w Księgarni J. A. *Pozera na Trębackiej Ulicy na Rydzynie* następujące nowe Mappy y Książki: (1) Theatre de la guerre actuelle entre Ses Majestés l'empereur des Romains, l'Imperatrice de toutes les Russies & la Porte Ottomane par Mr. d'Anville 1787. Zł: 24 (2) La nouvelle Carte de la Crimée par Mr. Schmidt 1787. Zł: 8. (3) Carte Générale de la Pologne par Mr. Zaynoni en 25. Feuilles 108. (4) Oeuvres dramatiques, par Mr. d'Arnaud 2. Vol: 8. 1787. 18. (5) Delessiens del' Homme sensible, ou Anecdotes diverses, par Mr. d'Arnaud 5. Vol: 1787. 18 (6) Allgemeine Weltgeschichte in Bildern 54. (7) Carte de la Pologne par Mr. de Folino 36. (8) Dyssertacye przez J.P. Hrabie Herzberga 4.

Dworki Nro 2727 przy Ulicach *Browarney Wisłaney y Karowej* stojące, ieden z podwórzem, ogrodem, szlachtażem y wszelką zabudową; drugi także z podwórzem y Oficyną w podwórzu y komórkami, oba za rezolucją sądowną na sprzedaż są deklarowe. Licytacya tych Dworkow z prorogacyi d. 7 Maja roku bieżącego na Ratuszu M.S.W. po południu o godz: 2. przez Urząd Lawniczy M.S.W. czyniona będzie. Ktoby sobie życzył nabycia tych Dworkow razem lub pojedynczo, może wcześniej wieceydażność swoję na pierwszy nowy Dworek z ogrodem od Ulicy *Browarney* nad Złt: 5150. za drugi Złt: 2000. w Kancelaryi Radz: M.S.W. zapisać, y na terminie Licytacji z prorogacyi przypadającym w mieyscu y czasie wyżey oznaczonym znajdować się.

Wierzycciele ob Substancyi w Mieście *Skaryszewie* przy *Warszawie* Marcina *Brzozowieckiego* y Maryanny *Małżonkow* Rodzicow *Kazmierza y Zofii z Hankow. Wojciecha y Felicyaniny z Petrykowskich Brzozowieckich* Synow z Synowami *Jakuba Wieckowskiego* *Katazyny z Brzozowieckich* *Małżonkow* *Zięcia, y* *Córki Maryanny z Brzozowieckich Kwiatkowskiej* substancyi od Męzża reccasantki mieć mogący, mają się stawić w Urzędzie Radzieckim Miasta wyżey wyrzeczonego d. 6. Maja, y pretenzye swoję Likwidować, na Terminie drugim konkursowym.

Licytacya Dworku Sł: *Zmudzinskiich* Mall: na Ulicy *Leszna* Nro 688. stojącego, za Dekretem Urzędu Miasta *Leszna* przy *Warszawie*, odprawiać się będzie na Ratuszu *Leszńskim* d. 23. Maja o godz: 3. po południu; życzący sobie onego nabyć, może wcześniej offerencyą swoję zapisać w Kanceli: Miasta *Leszna*, y terminu wyżey oznaczonego licytacji attendować.

Kamienica przechodnia, pod Nrem 16. na Ulicy *Święto: galską* iedną połową, drugą zaś na *Piwną* stojącą, ze dwiema sklepami na towary, dwiema do izaruku, z izbanii mieszkalnemi 20. o 4ch piętrach z gruntem dziedzicznym, od Podatku Mieyskich Prawem uwolniona, jest do przedania. Ktoby iey sobie życzył nabyć, ma się udać do teży kamienicy na piętro drugie do zawiadującego tąż Kamienicą.

Znajdują się drzewka z *Oranżeryi* do przedania, jako to, pomarańczowe, cytrynowe, bobkowe, różney wysokości; ktoby sobie życzył nabyć takowych drzewek, czy pojedynczo, czy też partya, ma się referować na *Drugą Ulicę* w podle *Kommissyi* do *Burgabięgo* *Palacu* pod Nrem 550.

Turcy ze czterma harmatami; po trzecim atoli wystrzeleniu od strony naszej, cofneli się nazad iak nayspieszniey. Dnia 1. tego miesiąca Nieprzyjaciele w liczbie 3000. ludzi, częścią *Turcy*, częścią *Tatarowie*, wtargneli ku Naszym, przy *Toborucz* y *Karancze*; ale kompania iedna Infanteryi y trzy Szwadrony Kawaleryi, ogółem 600. ludzi, nieustraszenie dały odpor przewyższając tey liczbie Nieprzyjaciół, broniąc stanowiska swojego od godziny 9. ranney, do godziny 2. po południu, z takim męstwem, że narazie Nieprzyjaciół, ponawiania ataków odstąpić musiał, y do *Chocimia* uciekać był przymuszony. Ztąd dochodzić można, iak znaczną oni klęskę przy okoliczności tey musieli odnieść, kiedy *Turcy*, mający zwyczaj uprowadzenia z sobą swych zabitych, zostawić jeszcze musieli na placu potyczki blisko sta Trupów swoich. Nasza strata nie jest jeszcze wiadoma doskonała. W poszechności 60. ludzi miało być zabitych z strony naszej. Niebezpiecznie ranionych pięciu, posłano do *Czernowitza*. Jeden z nich wkrótce potym z ran umarł. Kanonada słyszana była aż pod *Czernowitza*, o dwie mile od Placu Potyczki. Xiażże Jmć Kommenderniacy, na tychmiał z liczniejszy spieszyl woyskiem na miejsce niebezpieczeństwa, lecz walecznych swoich Wołowników znalazł zwycięskimi wiencami już ozdobionych, a Nieprzyjaciół odegnanych.

Nazajutrz pewny Major od Reymentu *Levenehr*, stojący z Dywizyą swoją y iedną kompanią Infanteryi w *Boian*, wysłał Leytnanta *Quertemon* z Kapralem y 9. Gemeynami ku *Rinkacz* na Patrole. Rzezonny Leytnant z swoimi ludzmi już przez dwa dni patrole odprawował bez przeszkody żadney, lecz tą razą, tegoż Leytnanta spotkawszy pewny chłop przed Wioską, ostrzegł go, żeby się do wioski nie posuwał, gdyż tam Nieprzyjaciele, nanczatują. Zbyt śmiały Leytnant, nie dając się powieścią tą odstraszyć, osadziwszy do rzeczzonego miejsca prowadzący most czterma konnemi, aby mu komunikacya nie była odcięta, z resztą swoimi wpadł do wioski. Ale ze wszystkich stron widział się zaraz otoczonym. Bronił się odważnie, przerynał się nieraz przez Nieprzyjaciół, mostu dopadł, na ostatku zaś, gdy koń pod nim upadł, a dwóch z iego ludzi zabito, dwóch innych z Kapralem w niewolą wzięto, y sam się poddać musiał. Zostawieni przy moście, dali jeszcze odpor przez czas nieiaki, aż na ostatku ieden z nich zabity poległ, a trzy ranieni lekko, z życiem uszli. Wziętego Leytnanta *Turcy* z wielkim urąganiem prowadzili do *Chocimia*, Kaprała zaś y dwóch Gemeynów posłali do *Jass*.

Z *Frankfurtu* dnia 6. Kwiet. W *Lowanium* trzech tylko nayduie się Studentów. Jeden z nich rzekł do Kolegi swego wyjeżdżającego: *Ka-*

żdy niech będzie podległym Zwierności! Tak jest, odpowiedział drugi, Zwierności tej, która ma prawo nad nim; y wsiadłszy na podróżny pojazd, wyjechał ztamtąd.

Z Wiednia d. 23. Kwiet: (z Raportów Wojskowych do Wiednia urzędownie przysłanych) Xiążę de Coburg donosi z Czernowic pod dniem 8. Kwietnia, że dnia 27. Marca, Oberstleytnant *Quertemonde*, z Lekkiej Chorągwi *Leuenehr*, wysłany na Patrole z jednym Kapralem y sześcią Gemeynami, atakowany był od 300. Turkow stojących w pewnej Tureckiej wiosce *Ringaz*, nad rzeczką *Rekitna*. Rzeczony Officer z Kapralem i trzema ludźmi dostał się w niewolę Nieprzyjaciół, reszta zaś z jego ludzi trupem na placu leżała.

Dnia 1. Kwietnia pewna Komenda Turecka od 2500. ludzi, atakowała nasze Poczty przy *Boiana* y *Rarence* postawione; które chociaż ze wszystkimi nie wynosiły pełną 400. ludzi, Turkow jednak odparły nazad. Przy tej okazji liczymy z strony Naszych 28. zabitych, 26. w niewolę Nieprzyjacielską wpadłych, y 10. ranionych. Według powieści ludzi wiejskich tamiecznego kraju, Nieprzyjaciół pochował z swoich 69. zabitych, y daleko więcej ranionych z sobą uprowadził.

Dnia 9. Kwietnia Część Gallicyjskiego Korpusu Wojska, stanęła Obózem przy *Rarence*.

Podług wiadomości z *Slavonii*, *Bannatu* y *Kroacyi*, usiłują wprawdzie

Turcy różnemi nawrotami wpadać do naszego Kraju; atoli zamiar ich do tego czasu przez czułą ostrożność naszego Wojska, był zawsze wniwecz obrocony; przy której okazyi, za każdym razem nie obešlo się bez straty kilku ludzi, tak z naszej, iak też y przeciwney strony. Woluntaryuszowie iednak nasi, wszystkie wawozy przy lewey stronie Rzeki *Morawa*, od *Jagodina* do *Hassan-Bassa-Balanka*, y po stronie prawey Rzeki *Morawy* w okolicy *Reßava*, tym sposobem trzymają osadzone, że chyba z znaczną tylko wojska przemocą, nie zgola traktem z *Nissa* do *Belgradu* nie może przechodzić, ponieważ ci ochotnicy, snują się po całej owej okolicy aż do *Vidin*.

Komenderujący Korpusem wojska w *Slavonii*, Feldmarszałek Leytnant Graf *Mitrowsky* donosi pod dniem 9. Kwietnia, że końcem utrzymywania Tureckiej *Gradyski* w stanie ruiny, robota każda w reparacyi y ufortyfikowaniu iey od Turkow przedsięwzięta, ogniem z harmat z naszej *Gradyski* bywa rozrzucana; mianowicie zaś Turkom w ich Fortecy dokuczają Bomby od nas wypuszczone częstokroć z tej przyczyny, ponieważ oni, kiedy Bomba pada do Fortecy, z wilgotnych swoich lochów, gdzie stoją w ciasnocie wielkiej, nie śmią wychodzić, przez co, tudzież przez żywności niedostatek, wiele niewygody cierpią. Choroby także między nimi zagęszczają się barzo.